

Kurier Łódzki

Numer pojedynczy 80000 Mk.

Redakcja Zawadzka 1 Administracja Piotrkowska 11 :: Skrzynka pocztowa 132 :: Telefon 229.
Redaktor przyjmuje od godz. 3-4 popołudniu. Kierownik Administracji przyjmuje od godz. 11-12 rano.

Redakcja otwarta od godz. 9-12 i od godz. 2-7 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po południu bez przerwy.

Konto czekowe		CENA PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEN:			ZAMIEJSCOWE o 50% drożej. ZAGRANICZNE o 100% drożej.	
P. K. O. Nr. 61747.	W Łodzi	—	—	Przed tekstem	Mk. 30000	za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 8 łamów)	Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar Administracja nie odpowiada. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów nie zwraca się.	
	Dla robotników	—	—	W tekście	80000	" " " 1 " " 8 "		
	Na prowincji	—	—	Za tekstem	25000	" " " 1 " " 8 "		
	Zagranicą	—	—	Nekrologi	25000	" " " 1 " " 8 "		
	Odnoszenie do domu	—	—	Komunikaty	25000	" " " 1 " " 8 "		
		—	—	Zwyczajne	15000	" " " 1 " " 10 "		
		—	—	Drobne od m. 10000 do 15000	za wyraz najmniej	za ogłoszenie m. 100000		
		—	—	Ogłoszenie nadesłane	po godz. 7-ej wiecz.	o 30 proc. drożej.		

Wychodzi codziennie o godzinie 5 rano.

CASINO

Dziś! Początek o godz. 3-ej.

Dziś! Początek o godz. 3-ej.

Fascynujący dramat amerykański w 8 akt, który był grany w New Yorku jednocześnie w 6-ciu kinach, przez 8 miesięcy z rzędu od 9 rano do 12 w noce bez przerwy.

„SZEIK” Romantyczne przygody paryżanki

W rolach głównych **AGNES AYRES** najnowsza gwiazda ekranów ameryk. i ulubieniec pań najpiękniejszy mężczyzna Ameryki **RUDOLF VALENTINO** słynny twórca wszechświatowej sławy filmu p. t. „CZTERECH JEJŹDZCÓW APOKALIPY”.

Zapomnieć nie można
ROSYJSKĄ **HERBATE** NAJLEPSZĄ W ŚMIRU

Powszechnie znanej w Polsce
Przedwojennej Firmy
Two Handlu HERBATA

BAZYLI PERŁOW I S

Założonej w 1787 roku
Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52. TEL. 18-50.
Przedstawiciel w Łodzi Stanisław Kubiak,
Aleja Kościuszki № 41, tel. 19-93.

POLECA na GWIAZDKĘ

ORYGINALNE

Dywany i Kilimy Syndykatu „KILIM” z Poznania
Ceny fabryczne.
„COTTON” Spółka Akc. Handlowa Bódz Pirołowicza 2.

Fabryka dywanów i narzutek

MAYZEL i S-ka Wólczańska 27

Oddział sprzedaży detalicznej po cenach fabrycznych.

TELEFON z WARSZAWY.

Pomnik bezimiennego żołnierza.

Onegdaj w sali przyjęć sztabu generalnego odbyło się drugie z kolei posiedzenie tymczasowej komisji organizacyjnej wniesienia pomnika żołnierza bezimiennego w stolicy Rzeczypospolitej. Przewodniczył gen. Rozwadowski. Komitet, jako tymczasowy, powołany został przez kierownika ministerstwa spraw wojskowych gen. broni Szeptyckiego, celem zrealizowania inicjatywy Prezydenta Rzplitej. Komitet wypracował ramy organizacyjne w jakich projektuje rozwinięcie dalszej akcji i w najbliższym czasie przedstawi go Prezydentowi Rzplitej do zatwierdzenia.

Nabożeństwo za Pierwszego Prezydenta.

Wczoraj o godzinie 10 rano jako w przeddzień zgonu zamordowanego Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabriela Narutowicza z inicjatywy Prezydenta S. Wojciechowskiego odbyło się w Katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne, odprawione w licznej asyście przez kardynała arcybiskupa A. Kakowskiego.

General Sikorski objął urządowanie.

General Sikorski rozpoczął urządowanie jako inspektor armji.

Posel Post.

Nadzwyczajny posel i pełnomocny minister Austrii w Warszawie, p. M.

Post, wyjechał do Łodzi celem zapoznania się z tamtejszym przemysłem przędzalniczym. Z Łodzi p. minister Post udaje się do Katowic, pragnąc zapoznać się z naszym wielkim górnośląskim przemysłem górniczym i hutniczym. Z Katowic p. minister Post wraz z małżonką wyjeżdża na kilka tygodni urlopu do Wiednia. Powrót państwa Post do Warszawy nastąpi w pierwszych dniach stycznia 1924 r.

Uwaga 50% taniej

z powodu likwidacji Handlu Win i Wódek
GENERALNA WYPRZEDAŻ TRUNKÓW
Łódź, Piotrkowska 199 przy ul. Karola
firma M. Szafańska.

Główna 16. Główna 16.

M. Duszkwicz E. Donaszewski i S-ka.

Polecają Szanownej Klienteli swój skład materiałów ubraniowych oraz ubrań gotowych i na zamówienia.

Dla inteligencji pracującej udzielamy kredytu wekslowego na dogodnych warunkach

Wystawa Kilimów Gliniańskich

odbędzie się od 16 do 21 b. m. w Łodzi ul. Piotrkowska № 118. Wstęp wolny.

ODEON

Dziś początek przedstawień 3 p. p. 9 aktów w jednym programie
Śmiech i humor!!! Śmiech i humor!!!

HAROLD LLOYD

najlepszy komik Ameryki popularnie znany pod przezwiskiem **O. N.**

On w sanatorium,

On pragnie awansować.

On ofiara czapki.

On jako subjekt.

On nie zna granic w miłości.

Perpetum mobile śmiechu!

Fontannę wesołości.

Dla młodzieży dozwolone.

Stanisław Thugutt tworzy rząd.

Gabinet ma być pozaparlamentarny z premierem parlamentarzystą.

Thuguttowi dano 48 godzin na ukonstytuowanie gabinetu. Poseł Chaciński (Ch. D.) Marszałkiem Sejmu.

Pierwszy dzień przesilenia.

Warszawa, 15 grudnia (Tel. wł. „Kur. Łódz.“). W przesileniu politycznym w ciągu dzisiejszego przedpołudnia nie zaszły dotąd żadne zmiany. Sytuacja nie została rozwiązana. Prezydent nie powziął do tej chwili decyzji do przyjęcia dymisji. Zgodnie z zapowiedzią złożoną na konferencji wczorajszej z premierem Witosem Prezydent użył dzisiejszego przedpołudnia do wysondowania opinii stronnictw parlamentarnych.

Od wczorajszego ranka zostali zaproszeni po kolei poszczególni przywódcy stronnictw na konferencję.

Jak się rozwija wypadki, trudno jest obecnie przesądzić. Istnieje kilka możliwości: albo Prezydent zażąda, ażeby gabinet stanął przed Sejmem i ażeby Sejm wypowiedział zdecydowane swoje stanowisko wobec Rządu w poniedziałek, albo też Prezydent przyjmie dymisję gabinetu i w takim razie korystając z przysługującego mu prawa konstytucyjnego, powierzy tworzenie gabinetu komuś z wybitnych mężów stanu. Prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego nastąpi decyzja Prezydenta.

W kołach lewicowych panuje nastroj zakłopotania. Coraz jaśniej się staje, że niemożliwym jest utworzenie gabinetu opartego na lewicy i mniejszościach narodowych, jak również wszelkie koncepcje t. zw. centrowe, dla których niemożliwym byłoby ani zagadnienie programu, ani też nawet nie wystarczyłoby arytmetyczne obliczenie głosów.

Dlatego też w sferach lewicowych mówi się już dziś jako o jednym wyjściu o gabinetzie pozaparlamentarnym. Jako ewentualnych kandydatów na premiera wymienia się w kołach lewicowych pp. Thugutta i generała Sikorskiego.

Więc jaki gabinet?

Dwie koncepcje. Ich warunki. Co mówi lewica? Czego chciałaby prawica?

Warszawa, 15 grudnia (Tel. wł. „Kur. Łódz.“). W rozmowach, jakie toczą się w Sejmie na temat przyjęcia przedstawicieli klubów u Prezydenta Rzplitej, wysuwają się dwie koncepcje zasadnicze co do przyszłego gabinetu.

Pierwsza to gabinet **pozaparlamentarny z parlamentarzystą na czele.**

Druga, to gabinet z ministrów **parlamentarnych, mający na czele nieparlamentarzystę.**

Pos. Thugutt w rozmowie z Prezydentem miał, jak słychać, podkreślić, że koncepcja taka miałaby szanse o tyle, o ile na czele gabinetu stanąłby człowiek uczciwy i zręczny, któryby umiał obracać się na terenie parlamentarnym i omijać następujące trudności. Program tego człowieka musiałby zawierać trzy punkty: sanacja skarbu, naprawa administracji i opieka nad wojskiem.

W rozmowach przedstawicieli lewicy z Prezydentem mieli ci ostatni sposobność zajęcia stanowiska wobec wysuwanej przez skrajną lewicę myśli, aby p. Witos został ponownie powołany do tworzenia gabinetu. Do myśli tej odnosi się lewica narodowa negatywnie, z całą stanowczością.

Audjencja u p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 15 grudnia (Tel. wł. „Kur. Łódz.“). P. Prezydent Rzeczypospolitej przeprowadził dziś dnia 15-go h. m. zapowiedziane wczoraj wieczorem rozmowy z przedstawicielami stronnictw dytychczasowej większości.

O godz. 9-ej rano przybyli do Belwederu zaproszeni przez p. Prezydenta

Rzeczypospolitej krótko przedtem działy rano p. Głabiński (Zw. Lud.-N.), Chaciński (Chrz. Dem.), Stroński (Kl. Chrz.-Nar.), którzy na pytanie p. Prezydenta wyrazili pogląd, iż sprawa ustąpienia Rządu jest tak doniosłej wagi państwowej, że winna być załatwiona na podstawie wyraźnego głosowania w Sejmie.

Następnie przyjął p. Prezydent Rzeczypospolitej o g. 11 przedstawiciela PSL-Piasta p. Babka, któremu na czas na godzinę 9 nie zdążono doręczyć zaproszenia, i przeprowadził z nim rozmowę w tej samej sprawie.

O godz. 2.20 posła Plutę (PZL), o godz. 16 prezesa Rady Ministrów Witosza, o g. 4. 35 pełniącego obowiązki marszałka Sejmu wice-marszałka Moraczewskiego, o godz. 5.20 łącznie posłów Thugutta, Barlickiego i Waszkiewicza, o g. 20 posła Thugutta, o godz. 8.8) marszałka Senatu Trąpczyńskiego.

Pan Prezydent Rzplitej przyjął ponadto b. ministra skarbu Władysława Grabskiego.

Przyjęcie dymisji gabinetu Witosza.

Warszawa, 15 grudnia (PAT.) Po wysłuchaniu opinii wszystkich wymienionych polityków, Pan Prezydent Rzplitej **przyjął dymisję rządu Wincentego Witosza, a mandat tworzenia nowego rządu powierzył posłowi Stanisławowi Augustowi Thuguttowi.** Równocześnie Pan Prezydent Rzplitej polecił zwolnionemu gabinetowi posła Witosza pełnienie jego czynności aż do chwili mianowania nowego rządu.

Brzmienie pisma Pana Prezydenta Rzplitej, wystosowanego do p. prezesa Rady Ministrów Witosza jest następujące:

„Do Pana Wincentego Witosza, prezesa Rady Ministrów, w Warszawie. Przychylnie się do przedstawionej mi w dniu 14 grudnia b. r. prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu prezesa Rady Ministrów i wszystkich członków gabinetu z zajmowanych przez nich urzędów.

Jednocześnie poruczam Panu i wszystkim ustępującym panom ministrom i kierownikom ministerstw dalsze kierownictwo sprawami państwa aż do chwili powołania nowego rządu.

(—) Wojciechowski.

(—) Witosz.

Warszawa, dn. 15 grudnia 1923 r.“

Kto będzie marszałkiem Sejmu

Warszawa, 15 grudnia (tel. wł. „Kur. Łódz.“) Obok przesilenia rządowego, zaprzęta uwagę parlamentu także przesilenie na stanowisku marszałka sejmu. Panuje zgodna opinia, że p. Rataj będzie powtórnie wybrany marszałkiem, bo, jak fama kuluarowa głosi, ma zapewnione głosy całej lewicy, a także i prawica nie będzie miała nic przeciwko tego kandydaturze.

Sytuacja byłaby bardziej powikłana, gdyby p. Rataj postanowił nie ubiegać się o to stanowisko. Wówczas prawica wysunęłaby kandydaturę posła Chacińskiego (Ch. D.) a lewica wyznałaby swego kandydata z pomiędzy trzech posłów: Moraczewskiego, Smlarkowskiego lub Dabskiego.

Poseł Thugutt premierem.

Warszawa, 15 grudnia (tel. wł. „Kur. Łódz.“) Po konferencji z b. ministrem skarbu Grabskim Prezydent Rzplitej Wojciechowski, zaprosił po raz drugi posła Stanisława Thugutta, **któremu porucił misję tworzenia gabinetu.**

O ile nam wiadomo utrzymała się koncepcja t. zw. **gabinetu pozaparlamentarnego na czele z parlamentarzystą.**

Warszawa 15 grudnia (tel. wł. „Kur. Łódz.“) Godz. 9.30 poseł Thugutt zwołuje zebrane przedstawicieli pracy w celu poinformowania ich o swych zamiarach.

Poseł Thugutt na zebraniu przedstawicieli prasy oświadczył co następuje, że Prezydent Rzplitej Wojciechowski rozmawiał o godz. 8-ej ze swoim długoletnim przyjacielem p. Wł. Grabskim, który uznał za najlepsze rozwiązanie przesilenia powierzenie misji tworzenia gabinetu przywódcy opozycji parlamentu sam zaś nie mógłby misji tej przyjąć. **Potem p. Prezydent wręczył posłowi Thuguttowi pismo nominacyjne.**

W zakończeniu poseł Thugutt oświadczył, że Prezydent Rzplitej ustalił 48 godzin jako termin wykonania powierzonego mu mandatu.

Domniemani ministrowie gabinetu Thugutta.

Warszawa, 15 grudnia (AW.) Godz. 10 wiecz. Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję tworzenia nowego gabinetu **posłowi Thuguttowi.**

Kronika zagraniczna.

Wybory we Włoszech.

Z Rzymu donoszą, że kluby parlamentarne i polityczne rozważają sytuację wytworzoną przez zamknięcie sesji parlamentarnej. „Secolo“ dowodzi, że w przyszłym parlamencie rząd będzie mógł liczyć na większość, choć grupy opozycyjne dzięki listom mieszczańskim dostaną się do parlamentu. Socjaliści i zjednoczeni powzięli decyzję co do wzięcia udziału w wyborach; udział w wyborach uzależniają oni od gwarancji swobody podczas akcji wyborczej. Nie jest wykluczone, że oba te kluby będą bojkotować wybory.

Likwidacja okręgowych urzędów ziemskich.

Likwidacja niektórych okręgowych urzędów ziemskich zostanie wprowadzona z dniem 1 stycznia 1924 roku. I tak Okręgowy Urząd Ziemski w Siedl-

Według pogłosek, krążących w kuluarach sejmowych, Thugutt, jako najbliższych współpracowników wybrać ma: **gen. Sikorskiego, w charakterze ministra spraw wewnętrznych, Grabskiego — ministra skarbu, marszałka Piłsudskiego — ministra wojny, Bukowiecki — sprawiedliwości.**

Thugutt o swym gabinetcie.

Warszawa, 15 grudnia (AW.) — Godz. 9.30 Niezwłocznie po otrzymaniu pisma od prezydenta Rzplitej, polecającego posłowi Thuguttowi, tworzenie nowego gabinetu, ten ostatni oświadczył przedstawicielom prasy:

Gabinet, jaki zamierzam stworzyć, nie będzie ani gabinetem lewicowym, ani „Wyzwolenia“, tylko gabinetem Thugutta, który ma odwagę pokusić się o rozwiązanie ciężkiej sytuacji przy współdziałaniu wszystkich ludzi dobrej woli.

Gabinet mój — mówił m. in. p. Thugutt, — położę szczególny nacisk na sprawach skarbowych, wojskowych i administracyjnych, zwłaszcza na tych ostatnich i ma nadzieję, że uda mu się to przeprowadzić pomyślnie w możliwie krótkim czasie“.

Poseł Thugutt zapowiedział na dziś jeszcze konferencję z przedstawicielami klubów sejmowych i ewentualnymi kandydatami na ministrów.

cach ulega zwinięciu z równoczesnym przyłączeniem obszarów podległych mu do O. U. Ziemi w Lublinie, OUZ, w Płocku zostanie przydzielony do OUZ. w Warszawie, zaś Urząd Przemysłowy przyłączony zostaje do OUZ. Kraków z równoczesnym przeniesieniem siedziby do Przemysła.

Analogicznie do powyższych zmian powiaty Górskie w Małopolsce Wschodniej: Dolina, Turka, Samber i Stryj przydzielone zostały pod względem spraw ziemskich do Okr. Urzędu Ziemskiego we Lwowie.

RESTAURACJA

„SAVOY“

Dzień BENEFIS znakomitego pianisty **G. GRONOWSKIEGO** przy współdziałaniu pary tanecznej **Kamińskich** Wejście bezpłatne!!! Wejście bezpłatne!!!

Chroni wzrok,



oszczędza prąd



PHILIPS ARGENTA

Reforma rolno-kamieniem niezgody w Sejmie.

Łódź, 15 grudnia.

Naród, aby żyć w potęgę i niepodległość winien konsekwentnie kreślić po szerokich i prostych gościach w dążeniu do realizowania jasnych, jak słońce i jak słońce życiowych celów. Cele te są tak proste i nieskomplikowane, jak wszelka wielka prawda. Niezrozumiałemi, zawiłemi a przede wszystkim niebezpiecznemi, będą wszelkie systematy polityczne, o ile nie będą całkowicie i bez zastrzeżeń oparte o te proste zasady. Mataczami, krętaczami, arlekinami są ci politycy, którzy od tych zasad odstępają lub nie są świadomi ich znaczenia, zaś burzycielami są ci, co je świadomie łamią. Do tych celów, które nieustannie winny na firmamencie polskim jaśnieć i być drogowskazem, strzegącym od błakania się po ciemnym lesie życia i jego bezdrożach — zaliczamy realizację **państwa narodowego, parlamentarnego ustroju i reformy rolnej.** Fakt wytworzenia w czerwcu r. b. większości ściśle polskiej w Sejmie miał stanowić moment epokowy — nie ze względu na osoby wchodzące do Rządu — nie tylko dlatego, że pierwszy raz od chwili powstania Państwa Polskiego zajął się w niem prawdziwy żywy i jak należy, oparty o rzeczowy program, o istotny systemat polityczny — parlamentaryzm, lecz i dlatego, że naczelna idea państwowości polskiej, wypisana i w konstytucji z 17 marca i w sercach myślącego polskiego ogółu, idea państwa narodowego — gdzieby niepodzielny gospodarzem był naród polski i mógłby zabezpieczyć się od błędów i nieszczęść rozkładowego federalizmu — przy tym układzie sił i stosunków politycznych weszła w stadium przyspieszonej realizacji. Należy pamiętać, że jeśli w kraju naszym podczas ostatnich zaburzeń walutowych, konwulsyj finansowych, obdzierania żywcem ze skóry jednych warstw przez drugie przemyślniejsze, a złożone z narodowości obcych — mimo wszystko panował ład, porządek i spokój, nawet zdrowy optymizm — zawdzięczać to należy świadomości i ufności ogółu polskiego w to, że przedsięwzięta została praca sanacji przez odpowiedzialne czynniki polskie w interesie narodu polskiego. Co będzie, jeśli tej świadomości zabraknie w nekanych masach polskich?

Włoski uczyony Vilfredo Pareto w swym testamencie politycznym przepowiedział kryzys parlamentaryzmu. Powodu tego niedomagania dopatrywał się w propocjonalnym systemie głosowania, dzięki któremu parlament staje się odbiciem wszystkich odcieni politycznych kraju. Otrzymuje się gamę frakcji, które walczą już nie o zasady, lecz o różne tychże zasad odcienie. Zamiast większości parlamentarnej — zjawiają się rządy koalicji stronnictw, skazane na niemoc, gdyż koalicja tworzy się raczej na zasadzie programu nieczynienia czegoś, aniżeli na pozytywnym programie czynienia.

Testament Pareto znajduje jakoby potwierdzenie w wypadkach naszego życia. Istotnie, kiedy doszło narreszcie do przeprowadzenia reformy rolnej będącej dotąd papierową reformą, do uczynienia jej wykonaną, słowem gdy przyszło do działania, zaczęły się spory o odcienie i rzecz utknęła na martwym punkcie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że obecnie rządy większości narodowej mogą się skończyć, że może niepowstać nowa wię-

kszość polska, że wysiłki dojrzałych polityków chwilowo mogą nie być uwieńczone pożądanym skutkiem, i dlatego musimy jasno i dobitnie powiedzieć, że klęską straszną dla naszego bytu politycznego będzie wszelki rząd, który zamiast na większości polskiej oprze się o mniejszości narodowe. Pogwałci to zasady naczelne naszej polityki, a co to pomoże, secesjonistom i przeciwnikom ustawy o parcelacji i osadnictwie?

Ustawa o parcelacji i osadnictwie zmierzała do tego, a żeby wytworzyć wielkie gospodarstwa chłopskie, któreby wypełniły przerwę, jaka istnieje między masą drobnych gospodarstw włościjańskich, a gospodarstwami folwarcznymi. Aby u nas powstał prawidłowy ustrój rolny, na wzór krajów europejskich — winniśmy mieć gospodarstwa chłopskie wielkości od 20 do 100 hektarów 6 razy więcej, aniżeli obecnie (dr. Bujak. Uwagi str. 79). Ustawa przenosiła punkt ciężko-

ści z wywłaszczenia na parcelację z wolnej ręki, za pośrednictwem koncesjonowanych spółek parcelacyjnych. Nadawała władzę Ministrowi Reform Rolnych kwalifikowania wielkich majątków do wywłaszczenia, co musiało spowodować spolszczenie kresów wschodnich i zachodnich, gdzie ogromny procent ziemi znajduje się w rękach Niemców i żydów, a co obudziło wściekłość i zjadłą walkę ze strony wszystkich mniejszości przeciwko ustawie, oddającej największe dobro, — ziemię, — do rąk polskich. Do liczby tych (Wyzwolenie), którzy pragną ziemię rozproszkować, obsadzić drobnymi gospodarstwami, obejmującymi najwyżej 15 ha, nie bacząc na to, że wytworzy się nędzę rolniczą, ciasnotę galicyjską i głodomorstwo, dołączył się poseł Bryl, uprowadzając za sobą grupę, złożoną z 14 posłów.

Dla partykularnego interesu, aby dla swych wyborców zarezerwować ziemię i wiecznie ich omamiać nieuchwytnym widmem wywłaszczenia — narażono na szwank jedną z najwięk-

szych w Europie reform: stworzenia na 2,200,000 hektarach zdrowych, zasobnych, obywatelskich jednostek gospodarczych, mających być podstawą kultury i dobrobytu Narodu polskiego.

Za zatrzymanie prawidłowego życia 70 proc. ludności polskiej (włościjan), za przeszkodzenie w naprawie naszego ustroju agrarnego, będącego jedyną wprost podstawą bogactwa kraju, za skazanie nas nadal na hańbę emigracji rolnej za pozostawienie wielkich obszarów ziemi w wrogich rękach na rubieżach Polski, gdzie miast straży utrzymywanej przez gospodarza polskiego, żyd, Niemiec lub Ukrainiec czekać będzie na dogodny moment otwarcia bram fortecznych wrogowi z zewnątrz — odpowiadają ci, co dziś, jak i przed wiekami rozbijają wszelkie dzieło jedności. S.

ŚWITY POLITYCZNE.

Powrót do parlamentaryzmu.

(*) Rozgardzając, jaki powstał w kołach zawodowych i przygodnych polityków, z powodu nieprzewidywanego wyniku wyborów angielskich, pozwolili minąć bez echa orawie zapowiedzi nowych wyborów do parlamentu włoskiego na wiosnę 1924 roku. Wprawdzie dotychczas nie nastąpiło jeszcze ostateczne rozwiązanie Izby, tylko zamknięcie bieżącej sesji, ale komentarz urzędowej Agencji Stefani pozwala przypuszczać, że parlament obecny nie będzie więcej przed nowymi wyborami zwoływany.

Wspomniana agencja twierdzi, że zamknięcie sesji nie wywołało w kraju większego wrażenia, mimo, że przyszło ono niespodzianie, a to dlatego, że obecna Izba nie jest już oddawna wyrazić opinię publicznej kraju.

Trzeba mieć na uwadze, że pełnomocnictwa Mussoliniego, na podstawie których sprawuje on we Włoszech faktyczną, chociaż nie formalną dyktaturę, dobiegają już końca, albowiem zostały one uchwalone do końca grudnia bieżącego roku. Nie ulega wątpliwości, że przedłużenie pełnomocnictw nie napotkałoby ze strony obecnej Izby na żadne trudności, albowiem nawet jego najzaciętsi przeciwnicy, popolarci, zdecydowali na ostatnim swoim zjeździe, że będą głosowali za udzieleniem ich Mussoliniemu. Mussolini pragnie jednak wyzyskać cenną korzystną dla siebie sytuację i postarać się drogą nowych wyborów o parlament, któryby nietylko ze strachu przed nim, jak obecna Izba, ale z przekonania i w uznaniu jego zasług za nim głosował.

Obecny moment jest dla Mussoliniego nadzwyczaj dogodny dla próby utrwalenia swych wpływów także w normalnym przedstawicielstwie narodowym, jakim jest jedynie parlament. Przy obejmowaniu swej władzy i zmuszeniu Izby do nadania sobie dyktatorskich prerogatyw, wychodził Mussolini z założenia, że system parlamentarny się przeżył i że należy go zastąpić inną mniej skomplikowaną formą rządu, gdzie władza wykonawcza nie byłaby krępowana w swolich czynnościach, mających dobro kraju na

oku, tysiącami więzami względów partyjnych i intrygami kandydatów do żłobka państwowego.

Sterroryzowany groźbami rozwiązania rozpolitykowaną Izbę i otrzymanym nieograniczonym pełnomocnictwem, Mussolini z wyjątkową i niespotykaną gdzieindziej energią wziął się do uporządkowania zabagnionych od czasu wojny światowej stosunków wewnętrznych, starając się równocześnie o podniesienie prestiżu zagranicznego Włoch. Bezwzględnie przeprowadzona redukcja urzędów i urzędników, podniesienie wydajności pracy, zmniejszenie tarć społecznych, zrównoważenie budżetu, podniesienie i ustabilizowanie kursu lira, podniesienie znaczenia Włoch na terenie międzynarodowym, to szereg bezsprzednych zasług Mussoliniego. Jego osoba stała się dla Włochów symbolem odrodzenia i powrodozenia i ilość jego przeciwników znacznie zmalała.

Podczas gdy w Anglii np. stałe niepowodzenia rządu, ścignęły na konserwatystów odium szerokich mas ludności, które nie szukają winy w okolicznościach, lecz w ludziach postawionych na czele państwa i spowodowały niesłychaną klęskę stronnictwa rządzącego, — może Mussolini poszczycić się ogólnym uznaniem swolch rodaków, którzy bez różnicy partji przychylnie oceniają jego skuteczną dla państwa pracę. Z drugiej strony Mussolini z nadto dobrze zna psychologię swolch współziomków, aby nie zdawać sobie sprawy ze skutków, jakieby dla niego pociągnęły nawet niezawinione niepowodzenia. Dzisiaj ubóstwiany przez rzeszę, mógłby łatwo być zmieciony z piedestału zasług i potęgi, gdyby jego władza w chwilach niepowodzeń opierała się tylko na własnej silnej woli panowania bez poparcia czynników ustawodawczych.

Faktem jest, że Mussolini postanowił wyzyskać dogodny moment i podzielić się odpowiedzialnością za rządy z przedstawicielstwem narodu. Wybory przeprowadzone w nastroju, jaki obecnie we Włoszech panuje, dadzą Mussoliniemu napewno zwycięstwo, mimo, że zarówno socjaliści, jak i ko-

muniści przygotowują się do ostrej kampanji wyborczej. Ich argumenty wyborcze będą się musiały obracać w sferze ogólnikowych zarzutów, albowiem Mussolini dokładnym spełnieniem danych obietnic wytrącił przeciwnikom broń z ręki. Poza to jest bardzo prawdopodobne że organizacje faszystowskie, które już raz przyczyniły się do zwycięstwa swego przywódcy, także podczas wyborów wywrą na ludność nacisk w kierunku głosowania na kandydatów, dających rekojmię, że poprą Mussoliniego w każdej potrzebie. Czy ta pomoc w obecnej chwili, gdy Mussolini pragnie jakoby wysondować prawdziwe nastroje ludności wobec siebie, będzie na rękę, to rzecz inna; nacisk i terror gorliwców może wywołać wręcz odmienny skutek od zamierzonego.

W każdym razie powrót do parlamentaryzmu we Włoszech jest rzeczą znamenną i może być uważany za jeden z pierwszych pośrednich skutków wyniku angielskich wyborów.



Siwie włosy
trwale niedostrzegal
nie usuwa
ORIENTINE

przywraca im naturalny kolor polysk i miękkosć; prosty w użyciu, bezwarunkowo nieszkodliwy. Do nabycia wszędzie.
Parfumerie d' Orient Varsovie.

Eleganckie palta pluszowe

oraz palta przybrane futrem w dużym wyborze na składzie w firmie Szmeczel i Rozner, Łódź Piotkowska 100 i filja 160 po starych tanich cenach.
Męskie garnitury i palta, spodnie, bielizna, ponczochoy.
Radzimy nie zwlekać!

